

OLGA ZIÓŁKOWSKA

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

ORCID: 0000-0003-1027-7524

e-mail: olga.stramczewska@o2.pl

SEPTEM VERBA A CHRISTO W STAROPOLSKICH
APOKRYFACH NOWOTESTAMENTALNYCH
W PERSPEKTYWIE ŹRÓDŁOZNAWCZEJ I LINGWISTYCZNEJ.
CZĘŚĆ DRUGA: JĘZYKOWE UKSZTAŁTOWANIE¹

1. Wstęp

W poprzednim artykule poświęconym siedmiu słowom Jezusa na krzyżu przedstawione zostały geneza motywu, fabularne ukształtowanie fragmentów polskojęzycznych narracji biblijno-apokryficznych przetwarzających tenże motyw, a także relacja słów Jezusa do łacińskiego źródła – Pisma Świętego. Wszystkie słowa, jak zostało wspomniane, zostały wprowadzone do polskich apokryfów w postaci różnie zbudowanych wyliczeń. Niniejszy artykuł, będący drugą i ostatnią częścią cyklu, dotyczy właśnie językowej organizacji enumeracji wprowadzających siedem słów Jezusa na krzyżu.

2. Budowa i kolejność wyliczeń

Enumeracje są głęboko zakorzenione w sztuce retoryki (*arte dictandi*) i w epoce średniowiecza często wykorzystuje się je szczególnie w literaturze traktatowo-egzegetycznej oraz katechetycznej (są jednym ze środków mnemotechnicznych; zob. Mazurkiewicz, Stępień 2007: 204-205). Wyliczenia zbudowane są z uogólniającej formuły wprowadzającej (często pojawia się w niej liczebnik zbiorowy lub wieloraki

¹ Badania prowadzone w ramach grantu Narodowego Centrum Nauki (projekt nr 2017/26/E/HS2/00083) pt. „Początki języka polskiego i kultury religijnej w świetle średniowiecznych apokryfów Nowego Testamentu. Uniwersalne narzędzie do badań polskich tekstów apokryficznych”, pod kierunkiem Doroty Rojszczak-Robińskiej.

dookreślający liczbę dalej przywołanych elementów) oraz z członów wyliczenia (mogą to być np. zbudowane paralelnie szeregi połączone asyndetycznie lub polisyndetycznie). Kolejne człony często rozpoczynają się liczebnikiem porządkowym, wskazującym miejsce danego elementu względem pozostałych.

Wyliczenie siedmiu słów Jezusa na krzyżu ma w poszczególnych apokryfach inną budowę. Odmienny jest także stopień strukturyzacji tych fragmentów i ich językowe ukształtowanie.

W RD zostaje ono wprowadzone za pomocą słów: „Ale pan Jezus nie gniewał się z tych słów na nie, ale łaskawych siedm słów przemowił”. Sugerują to z jednej strony powiązanie anaforyczne z treścią wcześniej wyrażoną – słowa te są odpowiedzią na szyderstwa Żydów, z drugiej są kataforą – zapowiadają, że za chwilę przytoczonych zostanie „łaskawych siedm słów” Jezusa.

Na pierwszej karcie (RD202) są zaprezentowane 4 pierwsze słowa.

Pierwe słowo rzekł z wielkiego miłosierdzia, widząc a oni się naśmiewają i rado<ś>ć mieli, iż ji ukrzyżowali, rzek: [...]

Wtore słowo było z wielkiej szczerości, kiedy łotr wisząc podle Jezusa, uznawszy ji być Bogiem, oborocił się ku Jezusowi, rzekąc: „Panie, pamiętaj na mię, gdy będziesz w twem krolestwie”. Rzekł mu Jezus: [...]

Trzecie słowo było z synowskiej miłości, widząc matkę płacząc, rzekł, ukazawszy jej Jana głową skinąwszy:[...]

Czwarte słowo było z wielkiej boleści, gdyż był tak umęczon, uranion, a koruna głowę jego zbdła, ciało rozciągniono, ręce, nogi gwoździm przybito, krew z jego ciała wypłynęła, a już silno mdlał <...> człowieczeństwa swego, a tedy podnioswszy oczy w niebo i rzekł: [...].

Stanowią integralną część jednego, rozbudowanego wyliczenia, jednak z punktu widzenia syntaktyki – to osobne całości semantyczno-strukturalne. Zostały poprzerywane wtrąceniami na temat fabuły oraz egzegetycznymi wyjaśnieniami sensu przytaczanych słów. Niemniej jednak widać ich regularną, paralelną budowę. Grupa nominalna zawsze składa się z liczebnika porządkowego i rzeczownika „słowo” w mianowniku liczby pojedynczej. Trzy kolejne człony wyliczenia (od 2-4) zawierają orzeczenia w postaci czasownika „być” w formie 3. osoby liczby pojedynczej czasu przeszłego, z elipsą („było powiedziane”). Na tym tle wyróżnia się pierwszy element: „pirwe słowo” – orzeczeniem jest czasownik „rzec” w formie 3. osoby czasu przeszłego. Każdy człon zawiera wyrażenie przyimkowe w funkcji okolicznika przyczyny. Składa się na nie przyimek „z”, rzeczownik (abstrakcyjny) w dopełniaczu liczby pojedynczej oraz przydawka określająca tenże rzeczownik: trzykrotnie przymiotna „wielki” w odpowiednim rodzaju, raz dzierżawcza.

Regularna budowa członów wyliczeń jest dodatkowo wyeksponowana poprzez podkreślenie czerwonym atramentem: raz liczebnika z rzeczownikiem, trzykrotnie samego liczebnika. Niewiele jest w RD miejsc, w których pisarz zdecydował się na podkreślenie lub użycie kolorowego (czerwonego) atramentu – tu wszystkie wyróżnione wyrazy podkreślił na czerwono. Dzięki temu są one widoczne od razu na tle karty.

Na drugiej karcie (RD204) umieszczono trzy słowa.

A tedy pan Jezus rzekł piąte słowo: [...]

Szoste słowo było z doskonałego posłuszeństwa, gdy rzekł: [...]

Siodme słowo było mocnego zwycięstwa, abowiem bojował wyrывая z mocy czartowskiej swe zstworzenie. Oto dla nich zranion, umorzon dla człowieka. Mogło to być, iż ociec niebieski rzekł: „O, synu miły moj, jużś wszystko sprawił, na com cię na świat zesłał. Przeto podź już do chwały twojej na prawice mojej”. Ano Jezus jął się brać ku śmierci, jął silno stękać, obracając głowę ku matce, niziuchno poglądując na nią, dziękując jej z wychowania i s posług, i ukłonił sie jej głową, żegnając ją, i jął mdleć. Podniosł głowę i oczy w niebo, i zawołał silnym głosem siodme słowo: [...].

Widać, że pierwszy z członów ponownie odbiega budową od schematu. „A tedy” stanowi nawiązanie do dokładnie określonego w RD czasu – zaćmienia słońca. Piąty człon enumeracji składa się z osobowego podmiotu „pan Jezus”, z orzeczenia w czasie przeszłym 3. osoby liczby pojedynczej rodzaju męskiego (tak jak pierwszy człon na poprzedniej karcie – „rzekł”) i z dopełnienia (liczebnik z rzeczownikiem w bierniku). Dwa kolejne człony są na pozór niemalże identyczne jak te na poprzedniej karcie. Niemalże, gdyż po pierwsze brak na tej karcie podkreśleń, a po drugie – siódmy człon nie zawiera przyimka „z”. Różnica wydaje się drobna, może wynikać z pomyłki pisarza, który kopiując tekst, ominął jedną literę. Niesie ze sobą jednak ważkie konsekwencje – całkowicie zmienia ukształtowanie składniowe siódmego członu. W takim kształcie mamy tu orzeczenie imienne, z wyrazem „było” (3. osoba liczby pojedynczej czasu przeszłego czasownika „jest”) w funkcji łącznika oraz z orzecznikiem w postaci rzeczownika w dopełniaczu z przydawką przymiotną. Różnica ta staje się jeszcze bardziej znacząca w kontekście schematu nazywania poszczególnych słów Jezusa na krzyżu w pozostałych apokryfach staropolskich, do czego przyjdzie jeszcze powrócić.

Widać wyraźnie, że to rozbudowane wyliczenie ułożono w dwóch porządkach – pierwszy został narzucony poprzez kolejność liczebników, co jest ściśle związane z tradycyjną kolejnością siedmiu słów Jezusa na krzyżu; drugi – jest motywowany rozmieszczeniem poszczególnych słów Jezusa na kartach, co z kolei wiąże się z charakterystyczną budową kodeksu RD (a być może także z symboliką cyfr 4 i 3 w tradycji judeochrześcijańskiej; zob. np. schematy retoryczne w *Kazaniach świętokrzyskich* – Mika 2009).

W ŻPKJ słowa wypowiedziane przez Jezusa na krzyżu zostają wprowadzone za pomocą jednego zdania: „Miłościwy Pan Jezus barzo i okrutnie zraniony i boleści pełny, widząc weselące sie i słyszając bluźniące krzyżownicy i nieprzyjaciele swe, o to sie nie rozgniewał, ale podnioswszy oczy swe do Boga Ojca, rzekł siedm słów”. Odbiorca zostaje poinformowany o bluźnierstwach w sposób pośredni, bez przytaczania tychże w postaci mowy niezależnej. Ponownie zapowiedziane „siedem słów” jest odpowiedzią na szyderstwa Żydów. O formalnym związku z wcześniej przywołanymi wydarzeniami świadczy anaforyczny zaimek wskazujący „to”.

k. R6v: Pirwsze słowo było wielkiej doskonałości, gdy z wielkim głosem, modląc sie za swe krzyżownicy, do Boga Ojca zawołał. Pirwsze słowo: [...]

k. S1v: A przeto, zapomniawszy Jezus jego wszytkich złości, rzekł mu wtore słowo, które zowiemy obiecania: [...]

k. S3: Jezus miły gdy użrzał Matkę tak płaczącą krwawymi oczyma, rozżaliwszy sie jej, rzekł k niej trzecie słowo, które zowiemy polecania, z płaczem wielkim a głosem niemającym: [...]

k. S4: Jezus tedy wielką boleść i mękę cirpiał, przeto żałobliwym głosem czwarte słowo, które było uskarżania, zawołał: [...]

k. S4: Jezus wtenczas dla bolu silnego pragnął podług przyrodzenia, bo wszystka krew s niego była wytoczna, i też pragnął rodzaju człowieczego zbawienia, przeto głosem wielkim zawołał piąte słowo, ktore zowiemy wielkiej żądze albo miłości, rzekąc: [...]

k. S4 v: Jezus już na każdym członku zmęczony, widząc iż wszystko, co o nim prorokowano, już się było spełniło, rzekł szoste słowo, ktore zowiemy napelnienia: [...]

k. S4 v: A tak głowkę nakłoniwszy, zbierał się ku śmierci i jał więcej mdleć, blednieć i boleć, i zawołał nad ludskie przyrodzenie wielkim głosem i gorzkim płaczem siedme a ostatnie słowo: [...].

W ŻPK poszczególne słowa Jezusa są od siebie bardzo oddalone, poprzedzielane różnego rodzaju wtrąceniami: dialogami, rozważaniami teologicznymi, przywoływaniem autorytetów itp. Niemniej jednak, jeśli ułożymy obok siebie tylko te fragmenty, w których pisarz sygnalizuje, że oto pojawi się kolejne słowo i je nazywa, dostrzeżemy ponownie pewne podobieństwa w ich budowie.

Z wyjątkiem pierwszego i ostatniego słowa wszystkie zawołania Jezusa zostały wprowadzone do tekstu za pomocą tak samo zbudowanej formuły: liczebnik porządkowy z rzeczownikiem w bierniku (stanowi dopełnienie orzeczenia, będącego czasownikiem mówienia), a następnie zdanie podrzędne przydawkowe, wprowadzone za pomocą zaimka względnego „ktore”. W zdaniu tym pojawia się orzeczenie imienne: czterokrotnie łącznikiem jest czasownik „zowiemy”, raz – „było”; orzecznikami są rzeczowniki abstrakcyjne (niektóre z przydawkami). Formalnie zapowiedź pierwszego słowa wygląda, jakby była zbudowana tak samo, jednak liczebnik porządkowy i rzeczowniki „słowo” występują nie w bierniku, lecz w mianowniku i pełnią funkcję podmiotu zdania.

Regularności są tu słabiej dostrzegalne niż w RD. Zapewne jest to spowodowane inną budową tekstu i odmiennym rozmieszczeniem poszczególnych członów wyliczenia na kartach zabytku.

Scena siedmiu słów Jezusa na krzyżu zajmuje w SCh najwięcej miejsca w porównaniu do innych staropolskich apokryfów nowotestamentalnych. Pisarz na 30 kartach trzykrotnie wylicza siedem słów Jezusa – za każdym razem w innym celu i w inny sposób.

Najpierw wyliczone zostaje wszystkie siedem słów w zwartej formule – to kilka rzędów tekstu rozpoczynających się w połowie karty 104v:

A gdyż pan Jezus na krzyżu wisi, siedmkroć jest przemówił k nauce naszej: pierwsze słowo było serdecznego miłosierdzia, wtore – dobrowolnej szczeroby, trzecie – synowskiej miłości, czwarte – uciskające boleści, piąte – zażegające gorącości, szoste – przemagającego zwycięstwa, siedme słowo było poruszające bojaźni.

Wyliczenie zostaje wprowadzone za pomocą zdania podrzędno-nadrzędnego, w którym człon pierwszy jest zdaniem okolicznikowym czasu w stosunku do członu drugiego. Zapowiedzianych zostaje „siedm słów”, które Jezus wyrzekł, w celu pouczenia wiernych. Widać, że poszczególne człony enumeracji zbudowane są równolegle. Pierwszy człon, wprowadzający, inicjalny, składa się z liczebnika porządkowego z rzeczownikiem w mianowniku liczby pojedynczej „słowo” w funkcji podmiotu oraz z orzeczenia imiennego, w którym łącznikiem jest czasownik „być” w czasie przeszłym, a orzecznikiem – rzeczownik w bierniku z przydawką przymiotną „serdeczne-

go miłosierdzia”. Kolejne pięć słów, od drugiego do szóstego, zawiera sam liczebnik oraz nazwę słowa wypowiedzianego przez Jezusa. Siódme, ostatnie, zamykające, podobnie jak pierwsze, realizuje pełen schemat wyliczenia. Powtórzony zostaje rzeczownik „słowo” po liczebniku porządkowym. Następnie możliwe są dwie interpretacje składniowe zapisu: „było poruszające<j> bojaźni” lub „było poruszające bojaźni”. Pierwsza z nich, w której mamy schemat składniowy analogiczny do tego, który pojawia się w pierwszym członie wyliczenia, sugeruje znaczenie kauzatywne – poruszająca boleść odczuwana przez Jezusa była przyczyną wypowiedzenia słowa. Druga z nich, w której powtarza się schemat nazywania obecny w członach czwartym i piątym, nie wymaga uzupełnienia od wydawców i oznacza, że słowo to wzbudziło strach w ludziach, którzy go słuchali. Za drugą interpretacją przemawia obecność takiego schematu nazywania w poprzednich członach wyliczenia, a także zamierzony sens fragmentu. Dalej w SCh ostatnie słowo zostaje bowiem określone jako „poruszające ku strachu”, czyli wywołujące strach, a nie spowodowane strachem.

Dopiero po tym pierwszym zwięzłym wyliczeniu wszystkich siedmiu słów pisarz jeszcze raz wprowadza każde z nich, tym razem cytując je, dopowiadając kontekst fabularny, przytaczając wypowiedzi innych uczestników wydarzeń oraz uzupełniając informacje z zakresu egzegezy. Kilkrotnie nie numeruje kolejnych słów Jezusa, a kilkakrotnie jeszcze raz je nazywa.

k. 104v: Napierwe słowo przerwczono było, gdy rzekł: [...].

k. 107v: Tedy odpowiedział Jesus i rzekł wtore słowo, koreż było dobrowolnej szcrodoby, przed tym nigdy nie słychnane: [...]

k. 112r: A gdyż widział jest Pan Jesus matke, tako boleściwą i gorsko płaczącą, rzekł jest matce swej niemałym głosem: [...]

k. 115v-116r: Potem w dziewiątą godzinę ujrzał Jesukrys, iż go wszyscy zostali, ani jeden jemu wiarą nie chce się przyłączyć, ani dobroty męki jego uznać, wielgim udręczeniem boleści i zawołał: [...]

k. 116v: Potem rzekł jest pan Jesukryst słowo piąte, koreż było zażegające miłość: [...]

k. 117r: A gdyż wziął pan Jesukryst ocet, rzekł jest szoste słowo, koreż było wyciężstwa przemożonego, gdyż rzekł: [...]

k. 117v: Potem rzekł jest siodme słowo, koreż było poruszające ku strachu, barzo mocnie wołając, iżże [...].

Poszczególne słowa są od siebie oddalone na kartach oraz poprzepłatane dygresjami. Zrozumiałe jest, że trudno doszukać się tu regularności w budowie poszczególnych wyliczeń.

Pisarz SCh podsumowuje ten obszerny, liczący kilkadziesiąt kart, fragment i wylicza wszystkie słowa Jezusa po raz trzeci, dając konkretne wskazówki odbiorcy. Przeciwstawia każde ze słów jednemu z siedmiu grzechów głównych – jak Beda Czcigodny:

A przez te siedm słow przerwczonych, koreż pan Jesukryst na krzyżu przemowił, siedm grzechow śmiertelnych przerwczonych od wszystkich weń wierzących oddalił.

Bo napierwej, gdy rzekł: „Owa matka twoja”, oddalił jest pychote.

Wtore, gdy rzekł jest: „Dzisia se mną będziesz w raju”, oddalił zazdrość.

Trzecie rzekł jest: „Ojczce, odpuść jim”, aby gniew od nas oddalił.

Czwarte rzekł jest: „Boże moj, i czemuś mie opuścił” prze oddalenie leności.

Piąte rzekł: „Pragne” alboż „Picia żądaję” na oddalenie opojstwa.

Szoste rzekł: „Spełniło sie jest” prze oddalenie łakomstwa.

Siodme rzekł: „Ojczy, w ręce twoje polecam ducha mego” prze oddalenie nieczystoty.

A przeto obejrzy uczynek ten wielebny Jesukrystow, któryć ukazał, a podług jego żywi i też sie polepszaj.

Wyliczenie siedmiu słów zostaje tym razem wprowadzone za pomocą zdania zawierającego anaforyczny zaimek wskazujący „te”, co sugeruje formalne powiązanie z wcześniejszymi rozbudowanymi opisami. Dodatkowo pojawia się przydawka „przerzeczonych”, która oznacza ‘wyżej wymienionych’, ‘wspomnianych’. Siedem słów Jezusa zostaje przeciwstawionych siedmiu grzechom głównym, za Będą Czcigodnym. Grzechy śmiertelne także nazwane są „przerzeczonymi”, ponieważ także już wcześniej zostały wymienione, ale w odmiernej niż tu kolejności i tylko sześć z nich:

A przeto bacz, o człowiecze, pana Jesukrysta umęczonego, który we wszystkim złego ducha przemógł. A przeto bacz, acz cie kto kusi w złości, obejrzy Jesukrysta, proszącego za nieprzyjaciele, a nijednego nawiedzać nie będziesz. Acz cie kusi w leności, obejrzy Jesukrysta, goźdźmi na krzyżu przybitego. Acz cie kusi w łakomstwie i w bogactwie, wejrzy na Jesukrysta nagiego, a bądź nagi, nagiego Jesukrysta naśladowaj. Acz cie kusi w opojstwie, obejrzy Jesukrystowo picie gorzkie. Acz cie kusi w nieczystości, obejrzy Jesukrystowo łożo barzo twarde.

Wyraźnie widać powtarzający się schemat składniowy budowania początkowych członów poszczególnych wyliczeń: liczebnik porządkowy + [gdy] – wprowadzające zdanie podrzędne okolicznikowe czasu + czasownik mówienia w czasie przeszłym prostym lub złożonym („rzekł” lub „rzekł jest”). Część następująca po przytoczeniu słowa Jezusa, a będąca nazwaniem grzechu, jest zbudowana różnie: dwukrotnie jest to zdanie nadrzędne w stosunku do okolicznikowego czasu, raz zdanie podrzędne okolicznikowe celu, trzykrotnie wyrażenia przyimkowe pełniące funkcję okolicznika celu. Całość zakończona jest perswazyjnym zwrotem do odbiorcy.

W świetle tak precyzyjnie ukształtowanych fragmentów tekstu trudno się zgodzić z opinią Aleksandra Brücknera o niskim poziomie językowym tego tekstu (Brückner 1904: 27).

Uderzająca jest także zmiana kolejności przytaczanych słów w stosunku do wcześniejszych wyliczeń, a także do ustalonej przez tradycję kolejności słów – słowo pierwsze wymienione zostaje jako trzecie, a trzecie jako pierwsze. Jest to związane z kolejnością siedmiu grzechów głównych – SIIAAGL:

W większości przypadków *peccata capitalia* pojawiały się w piśmiennictwie średniowiecznym w kolejności zgodnej z formułą SIIAAGL; zdarzały się wprawdzie odstępstwa od tego układu, spowodowane głównie przez podwojeń liter I oraz A (wybitnie osłabiające walor mnemotechniczny skrótu). Formuła SIIAAGL zdecydowanie przeważała w dziełach teologicznych i literackich [...] (Goliński 2002: 134).

W XII w. Henryk z Ostii ułożył inny akrostych – SALIGIA, który był łatwiejszy do zapamiętania, jednak nie zdobył takiej popularności. Został rozpowszechniony dopiero przez jezuitów w XVII wieku (zob. Goliński 2002: 135).

3. Schemat nazywania

We wszystkich apokryfach siedem słów Jezusa na krzyżu ma swoje nazwy. W SCh, w której wyliczenie słów ma miejsce kilkakrotnie, niektóre z nich są nazwane dwa razy. Co ciekawe, w poszczególnych apokryfach nazwy te różnią się od siebie nie tylko budową, ale także sensem.

Pierwsze, drugie, trzecie i czwarte słowo wiążą się w RD i SCh z tymi samymi rzeczownikami abstrakcyjnymi: miłosierdziem, szczodrością, miłością oraz boleścią. Inaczej w ŻPK – słowa te są związane odpowiednio z doskonałością, obietnicą, polecaniem i uskarżaniem.

Dla słowa piątego w RD nie ma żadnego określenia, natomiast w ŻPK nazwane jest słowem wielkiej żądzy albo miłości, a w SCh powiązane je z miłością (lub gorącością). Słowo szóste, związane z wypełnieniem się proroctwa, za każdym razem nazwane jest inaczej: w RD – doskonałego posłuszeństwa, w ŻPK – napełnienia, a w SCh – zwycięstwa. Słowo siódme w RD jest słowem zwycięstwa (jak szóste w SCh), w ŻPK – po prostu ostatnie (ostatnie z siedmiu i ostatnie w życiu ziemskim Jezusa), w SCh – wiąże się z ludzkimi obawami.

Fakt, że każde z poszczególnych słów zostaje nazwane inaczej, powiązane z inną wartością lub cechą Jezusa, może świadczyć o tym, że nie istniała jedna tradycja nazywania tychże słów. Możliwe, że dopiero się kształtowała – istniało kilka równoprawnych wyjaśnień dla każdego słowa, a pisarz mógł wybrać tę, która w danym miejscu lepiej pasuje do zamierzonego celu, trafniej oddaje znaczenie.

Tabela 1. Zestawienie nazw poszczególnych słów Jezusa na krzyżu w staropolskich apokryfach NT

Słowo	RD	ŻPK	SCh
I	z wielkiego miłosierdzia	wielkiej doskonałości	serdecznego miłosierdzia
II	z wielkiej szczodrości	obietnica	dobrowolnej szczodroby – dobrowolnej szczodroby
III	z synowskiej miłości	polecania	synowskiej miłości
IV	z wielkiej boleści	uskarżania	uciskające boleści – osobnej boleści
V	–	wielkiej żądze albo miłości	zażegnające gorącości – zażegnające miłość
VI	z doskonałego posłuszeństwa	napełnienia	przemagającego wycięstwa – wycięstwa przemożnego
VII	mocnego zwycięstwa	ostatnie	poruszające bojaźni – poruszające ku strachu

Źródło: opracowanie własne.

Różnice pojawiają się nie tylko w przypisywanych słowom nazwach, ale także w budowie tychże nazw.

W RD wszystkie nazwy, z wyjątkiem siódmego słowa, to wyrażenia przyimkowe, których budowę można zapisać jako: z + przymiotnik (D.) + rzeczownik (D.). Siódme słowo określone jest jako „słowo mocnego zwycięstwa”. W poprzednich swoich

pracach na temat tego fragmentu RD proponowałam uzupełnienie siódmego członu wyliczenia o brakujący w moim odczuciu przyimek „z” (zob. Ziółkowska 2016: 102). Wprowadzenie takiego uzupełnienia od wydawcy spowodowałoby, że uzyskalibyśmy całkowity paralelizm składniowy w budowie poszczególnych członów. Dziś wydaje mi się to zbędne, szczególnie w kontekście schematu nazywania słów w innych staropolskich apokryfach.

W ŻPKJ mamy przeważnie nazwy jednowyrazowe – są to regularnie zbudowane słowotwórczo rzeczowniki odczasownikowe w dopełniaczu (2, 3, 4, 6). Raz słowo siódme nazwane jest tylko przymiotnikiem – „ostatnie”. Dwukrotnie (1, 5) schemat budowy mógłby wyglądać tak: przymiotnik (wielkiej – w D.) + rzeczownik (D.). W piątym słowie być może mamy do czynienia z głosą wciągniętą w tekst („albo miłości”).

W SCh w czterech słowach (1, 2, 3, 6) mamy taki sam schemat jak w wypadku ŻPKJ: przymiotnik (D.) + rzeczownik (D.). Trzykrotnie natomiast zamiast przymiotnika pojawia się imiesłów przymiotnikowy w D. (4, 5, 7).

Wypada jeszcze zwrócić uwagę na regularną budowę słowotwórczą rzeczowników abstrakcyjnych i odczasownikowych, które – znajdując się na ostatnim miejscu każdego z członów wyliczenia – wprowadzają pewien rytm.

W RD na pierwszej karcie trzy z czterech rzeczowników nazywających poszczególne słowa to rzeczowniki abstrakcyjne, zbudowane za pomocą formantu *-ość (-eść)*: szczodrość, miłość, boleść. Na drugiej karcie dwa z dwóch rzeczowników (piąte słowo nie ma przypisanej nazwy) to rzeczowniki z formantem *-stwo*: posłuszeństwo, zwycięstwo.

W ŻPKJ, mimo że poszczególne nazwy słów są od siebie mocno oddalone, cztery na siedem to regularnie tworzone *substantiva deverbalia* z formantami *-anie/-enie*: obiecanie, polecenie, uskarżenie, napełnienie. Dwie rozbudowane nazwy także zawierają rzeczowniki abstrakcyjne z formantem *-ość*: doskonałość oraz miłość (być może przyczyną pojawienia się tego dopowiedzenia do wyrazu „żąda” była chęć wprowadzenia większej regularności i rytmu?).

Najmniej zrytmizowane są – jak się wydaje – wyliczenia w SCh. Za pierwszym razem, gdy pisarz wylicza wszystkie siedem słów, tylko trzy z nazw są zbudowane regularnie: to rzeczowniki abstrakcyjne z formantem *-ość/-eść* – miłość, boleść, gorącość. Za drugim razem wyłącznie dwa – miłość i boleść.

To porównanie pokazuje, że najprecyzyjniej ukształtowane zostało wyliczenie siedmiu słów Jezusa w RD. Znajduje się na dwóch stronach, zostało podzielone w proporcjach: cztery człony wyliczenia : trzech członów wyliczenia. Budowa poszczególnych członów wyliczeń jest najbardziej regularna, podobnie istnieje jeden schemat nazywania słów (wyjątkiem jest słowo siódme). Pojawienie się w bliskim sąsiedztwie w zakończeniu każdego członu wyliczenia podobnie zbudowanych słowotwórczo rzeczowników wywołuje efekt zrytmizowania (zob. Ziółkowska 2016: 102-103).

4. Wprowadzanie przytoczeń

Słowa Jezusa wypowiedziane z krzyża są nie tylko ponumerowane i wyliczone oraz nazwane, ale zostały wprowadzone do tekstu jako przytoczenia w postaci

mowy niezależnej. Za każdym razem pisarze, we wszystkich trzech analizowanych pod tym kątem apokryfach, zapowiadają dane słowo i cytują je, wkładając w usta Jezusa.

Należy zauważyć, że funkcjonowanie tekstu w tekście wiąże się nierozzerwalnie z koniecznością wytworzenia się swoistego metatekstu, ramy modalnej, na którą składają się czasowniki mówienia oraz formalne wykładniki sygnalizujące wprowadzenie mowy czyjejs (np. „iż”, „mowiąc ta słowa”) (zob. Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 55; Pisarkowa 1978; Olson 2010: 179, 192). Później wykształcają się dopiero graficzne sygnały wprowadzania przytoczeń – w staropolskich apokryfach trudno się ich doszukiwać. Zdzisława Krążyńska, Tomasz Mika i Agnieszka Słoboda sytuują funkcjonowanie tekstu w tekście w obrębie tendencji do autonomizacji języka (Krążyńska, Mika, Słoboda 2015: 96-97).

Wprowadzenie do tekstu mowy niezależnej nie wymaga tak dużej strukturyzacji wypowiedzi pod względem formalnym, jak w wypadku mowy zależnej, w której czasowniki podlegają następstwu czasów, konieczna jest transformacja trybu (musi zostać uzgodniony z czasem i trybem w zdaniu głównym), a także modyfikacji wymagają zaimki (zob. Górny 1966: 186). Nie dziwi więc, że niemalże wszystkie słowa wypowiedziane przez Jezusa na krzyżu zostały wprowadzone do tekstów właśnie w taki sposób – za pomocą mowy niezależnej.

Wyjątkowo na tym tle zbudowane jest jedno przytoczenie z SCh: „Potem rzekł jest siódme słowo, któreż było poruszające ku strachu, barzo mocnie wołając, iż Ojcze, w ręce twoje polecam duszę moje”. Mamy tu do czynienia z charakterystycznym dla staropolszczyzny stanem przejściowym: „W średniowiecznych tekstach obserwujemy licznie poświadczony etap pośredni, gdy do formalnego uzgodnienia jeszcze nie dochodzi, ale pojawia się już formalny wykładnik zespolenia w postaci spójnika: [...]” (Mika, Słoboda 2015: 147). Spójnik hipotaktyczny „iż” wprowadza zazwyczaj mowę zależną. W tym przykładzie pojawia się jednak mowa niezależna, o czym świadczy wołacz „Ojcze” oraz użyte zaimki osobowe.

We wszystkich trzech apokryfach występują tylko trzy czasowniki mówienia w celu wprowadzenia słów Jezusa „rzec” (‘posłużyć się słowami dla zakomunikowania myśli i przeżyć’), „zawołać” (powiedzieć coś podniesionym głosem, wykrzyknąć) i „wołać” (‘wydawać głos, krzyk, głośno mówić, krzyczeć’). W RD sześć razy pisarz używa czasownika „rzec”, a raz, przy siódmym słowie, „zawołać”. W ŻPK trzykrotnie występuje czasownik „rzec” (słowa: 2, 3, 6) oraz czterokrotnie „zawołać” (słowa: 1, 4, 5, 7). W SCh w drugim wyliczeniu słów Jezusa pięciokrotnie występuje „rzec”, jeden raz „zawołać” (słowo 4) i jeden raz „rzekł wołając” (słowo 7). W trzecim wyliczeniu słów Jezusa za każdym razem użyty został czasownik „rzec”.

Widać z jednej strony różnicę w proporcji użytych czasowników: w uchodzących za najbardziej ekspresyjne RD tylko raz pisarz używa nacechowanego czasownika „zawołać”; odwrotne proporcje występują w ŻPK (4 : 3). Z drugiej strony, możemy zaobserwować pewną regularność: wszyscy pisarze użyli nacechowanego czasownika do przytoczenia słowa siódmego, ostatniego, zwiastującego śmierć. W dwóch apokryfach ŻPK oraz SCh w ten sposób zostało wyróżnione także słowo czwarte, również skierowane do Ojca.

5. Wnioski

Duża wariantywność nazw przypisywanych poszczególnym słowom Jezusa zarówno między poszczególnymi dziełami, jak i w obrębie każdego z nich, może być wynikiem kształtującej się dopiero tradycji z tym związanej. Być może każde ze słów miało kilka równoprawnych nazw, z których pisarz mógł wybrać tę, która najlepiej odpowiada wyrażeniu zamierzonej treści.

W każdym zabytku słowa Jezusa zostały inaczej potraktowane: w SCh poświęcono im najwięcej miejsca, a w RD najmniej (w tej pasji podano także najmniej szczegółów fabularnych).

Najsłabiej ustrukturyzowane wyliczenie siedmiu słów znajduje się w ŻPK, co jest związane z dużym oddaleniem poszczególnych członów wyliczenia od siebie. Najmocniej ustrukturyzowaną enumerację znajdujemy w RD. Z tego powodu, że wszystkie siedem słów jest na dwóch kartach, dostrzegamy paralelną budowę poszczególnych członów wyliczenia oraz rytm wywołany pojawieniem się w zakończeniu tychże członów podobnie zbudowanych rzeczowników abstrakcyjnych. Do tego na pierwszej karcie wszystkie liczebniki porządkowe (a w pierwszym członie także rzeczownik „słowo”) zostały podkreślone czerwonym atramentem.

W SCh wyliczenie siedmiu słów ma miejsce trzykrotnie, za każdym razem jest inaczej ustrukturyzowane, ponieważ przyświeca mu inny cel. Pierwsze składa się z paralelnie zbudowanych członów i zapowiada drugie rozbudowane wyliczenie. Drugie jest słabo ustrukturyzowane, ponieważ poszczególne człony są od siebie mocno oddzielone. Trzecie – ponownie mocno ustrukturyzowane. Pisarz zmienia w nim kolejność słów, aby pasowała do siedmiu grzechów głównych. Dorota Rojszczak-Robińska zwracała uwagę, że w SCh pisarz: „Rzadko stosował wyliczenia. Enumeracje w SCh nie służyły wyłącznie retoryce, ale przede wszystkim uporządkowaniu materiału. Czasem wynikały z tego, że pisarz skracał znaną sobie treść” (Rojszczak-Robińska 2016: 388). Ten fragment jest jednak bardzo retoryczny i teologiczny oraz perswazyjny (szczególnie przy trzecim wyliczeniu słów Jezusa).

We wszystkich apokryfach przy przytaczaniu słów Jezusa dominuje mowa niezależna (jeden przykład stanu przejściowego w SCh). Wynika to po części z faktu, że nie wymaga ona takiej strukturyzacji. Przede wszystkim jednak należy zauważyć, że w Piśmie Świętym także wszystkie słowa Jezusa są podane w postaci mowy niezależnej. Być może to miało zasadniczy wpływ na kształt przytoczeń w staropolskich apokryfach.

Bibliografia

Źródła

- RD – Górski K., Kuraszkiewicz W., (wyd.), 1965, *Rozmyślania dominikańskie*, t. 1, Wrocław–Warszawa–Kraków.
- RP – Twardzik W., Keller F., (wyd.), 1998, 2000, 2004, *Rozmyślanie przemyskie. Transliteracja, transkrypcja, podstawa łacińska, niemiecki przekład*, t. 1-3, Weiher–Freiburg i. Br.

SCh – Vrtel-Wierczyński S., (wyd.), 1933, *Sprawa Chędogo o Męce Pana Chrystusowej*, Poznań.
ŻPJK – Wydra W., Wójcik R., (wyd.), 2014, *Żywoć Pana Jezu Krysta Baltazara Opeca*, Poznań.

Literatura

- Brückner A., 1904, *Apokryfy średniowieczne II*, Kraków.
Goliński J.K., 2002, *Peccata capitalia. Pisarze staropolscy o naturze ludzkiej i grzechu*, Bydgoszcz.
Górny W., 1966, *Składnia przytoczenia w języku polskim*, Warszawa.
Krażyńska Z., Mika T., Słoboda A., 2015, *Składnia średniowiecznej polszczyzny. Część I: Kontekst – metody – tendencje*, Poznań.
Mazurkiewicz R., Stepien P., 2007, *Źródła i konteksty „Kazania praskiego” (rekonesans)*, w: *Amoenitate vel lepores philologiae*, red. R. Laskowski, R. Mazurkiewicz, Kraków, s. 202-221.
Mika T., 2009, *Domniemany przełom. Kilka myśli na temat odrębności stylu i składni „Kazań świętokrzyskich”*, w: *Średniowieczna wizja świata. Jedność czy różność (idee i teksty)*, red. T. Wolińska, M.J. Leszka, Łódź, s. 59-80.
Mika T., Słoboda A., 2015, *Wyrażenia funkcyjne w średniowiecznej polszczyźnie z perspektywy składniowej. Wybrane problemy badawcze*, Katowice.
Olson D.R., 2010, *Papierowy świat. Pojęciowe i poznawcze implikacje pisania i czytania*, tłum. M. Rakoczy, Warszawa.
Pisarkowa K., 1978, *Historia składni języka polskiego*, Wrocław.
Rojszczak-Robińska D., 2016, *Staropolskie pasje: Rozmyślanie przemyskie, Sprawa chędogo, Karta Rogawskiego. Źródła – język – fabuła*, Poznań.
Słoboda A., 2012, *Liczebnik w grupie nominalnej średniowiecznej polszczyzny. Semantyka i składnia*, Poznań.
Ziółkowska O., 2016, *Specyfika języka „Rozmyślań dominikańskich” w świetle składni i leksyki*, Poznań.

OLGA ZIÓŁKOWSKA

***Septem verba a Christo* in Old Polish, New Testament apocrypha from a perspective of source studies and linguistics.**

Part two: the language

Abstract

This article is the second and the last part of a series dedicated to the characteristics of a description of Christ's seven words uttered on the cross as accounted in Old Polish biblical and apocryphal narrations. In part one, I focus on the origin of the words, the characteristics of Old Polish texts containing them. I highlight the most important differences in the narration of the specific fragments of Old Polish Passions of Jesus.

Part two is entirely dedicated to the language of the fragments of Old Polish texts on Christ's seven words uttered on the cross (ŻPJK, SCh and RD). First, I present the enumeration schemes in each apocrypha. They are strictly related to the tradition of religious instruction and teaching and are an attempt at sorting out the material. The article presents also the various ways in which

Christ's specific words are called. The regular word-forming structure of the modifiers affects the rhythmic form of the specific fragments of texts. Finally, I show how quotations from Christ were introduced into each apocrypha: how the utterances' modal frame was shaped and what verbs of speech were used.

It turns out that in each historic text, Christ's words were treated differently: in the SCh, they were described most extensively and in the RD – least extensively but it is the RD – where the enumerations are most precise with respect to the syntax, perhaps because the specific parts are at the smallest distance from each other. Christ's seven words on the cross are least structured in the ŻPK.

Key words: apocrypha, seven words, enumeration, quotations.